

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Piątek, 1 lutego 2013 r., godz.: 11:05

Indeksy PMI są tak dobre, że...

Byki na euro dostały dzisiaj dodatkowy prezent – lepsze dane nt. przemysłowego indeksu PMI w Niemczech, który wzrósł w styczniu aż do 49,8 pkt. Polityczna burza we Włoszech i Hiszpanii chwilowo przycichła, co nie oznacza, że za jakiś czas problemy nie wrócą ze zdwojoną siłą. Dodatkowo zbyt szybka aprecjacja notowań wspólnej waluty może przyczynić się do gospodarczych podziałów w Eurolandzie na Niemcy i resztę, na co już zwracałem uwagę w poprzednich raportach. Dzisiaj po południu kluczowe będą dane z USA. Jeżeli dane Departamentu Pracy USA będą znacznie lepsze od oczekiwań (powyżej 200 tys. etatów poza rolnictwem), to może być to dobry pretekst do odreagowania wzrostek EUR/USD. Na drugim biegunie znajduje się AUD/USD, gdzie inwestorzy stają się coraz bardziej nerwowi przed przyszlotygodniowym posiedzeniem RBA.

Wątki polityczne we Włoszech i Hiszpanii, o których wspominałem we wczorajszym raporcie (afery wokół banku Monte Paschi de Siena może umocnić ugrupowania sceptyczne reformom przed wyborami parlamentarnymi zaplanowanymi na 24 lutego, a zamieszanie wokół tajnego finansowania hiszpańskiego premiera Rajoya, może jeszcze bardziej osłabić pozycję rządu i utrudnić proces reform, które tak naprawdę wymagają przyspieszenia), będą mieć własne życie i ich ignorowanie (co rynek wydaje się robić), może okazać się zbyt ryzykowne. Niemniej na razie optymizm wciąż dostają nowe paliwo – dzisiaj były to rewelacyjne odczyty indeksów PMI w Niemczech. Wydawało się, że po mocnej zwwyżce we wstępnym odczycie (do 48,8 pkt. z 46 pkt. w grudniu), już nic nie może zaskoczyć – tymczasem ostateczna wartość za styczeń to aż 49,8 pkt. Dość szybko zbliżamy się, zatem do bariery 50 pkt., której naruszenie będzie uznane za mocny sygnał w średnim terminie. Tyle, że opieranie gospodarczych przewidywań tylko w oparciu o odczyty PMI może być nieco ryzykowne. Zwłaszcza, że trudno jest wyobrazić sobie sytuację w której biznes nadal nie będzie dostrzegał ryzyka związanego ze zbyt szybką aprecjacją euro.

Wczorajszy dość dobry odczyt indeksu Chicago PMI, który wzrósł w styczniu do 55,6 pkt. po rewizji z 50 pkt. w grudniu, siłą rzeczy podbija dzisiejsze oczekiwania, co do odczytu ISM dla przemysłu, który poznamy o godz. 16:00. Wprawdzie rynkowa mediana zakłada nieznaczny spadek do 50,6 pkt. z 50,7 pkt., ale inwestorzy już nastawiają się na odczyt rzędu 52-53 pkt. Godzinę wcześniej, bo o godz. 14:58 poznamy też ostateczny odczyt indeksu PMI, który wg. wstępnych szacunków poszedł w górę do 56,1 pkt. W kalendarzu jest też odczyt nastrojów konsumenckich Uniw. Michigan na koniec stycznia (będzie on konfrontowany ze słabszymi danymi Conference Board, jakie napłynęły w ostatnich dniach – szacunki: 71,5 pkt.), ale najwięcej emocji mogą wzbudzić dane Departamentu Pracy o godz. 14:30. Zwłaszcza, gdyby okazały się lepsze od prognoz na poziomie 160 tys. etatów poza rolnictwem i stopy bezrobocia na poziomie 7,8 proc. w styczniu. Odczyt wyraźnie powyżej 200 tys. dla NFP mógłby wywołać nową falę spekulacji w kwestii czasowych ram programu QE3, chociaż do kolejnego posiedzenia FED jest jeszcze kilka dobrych tygodni.

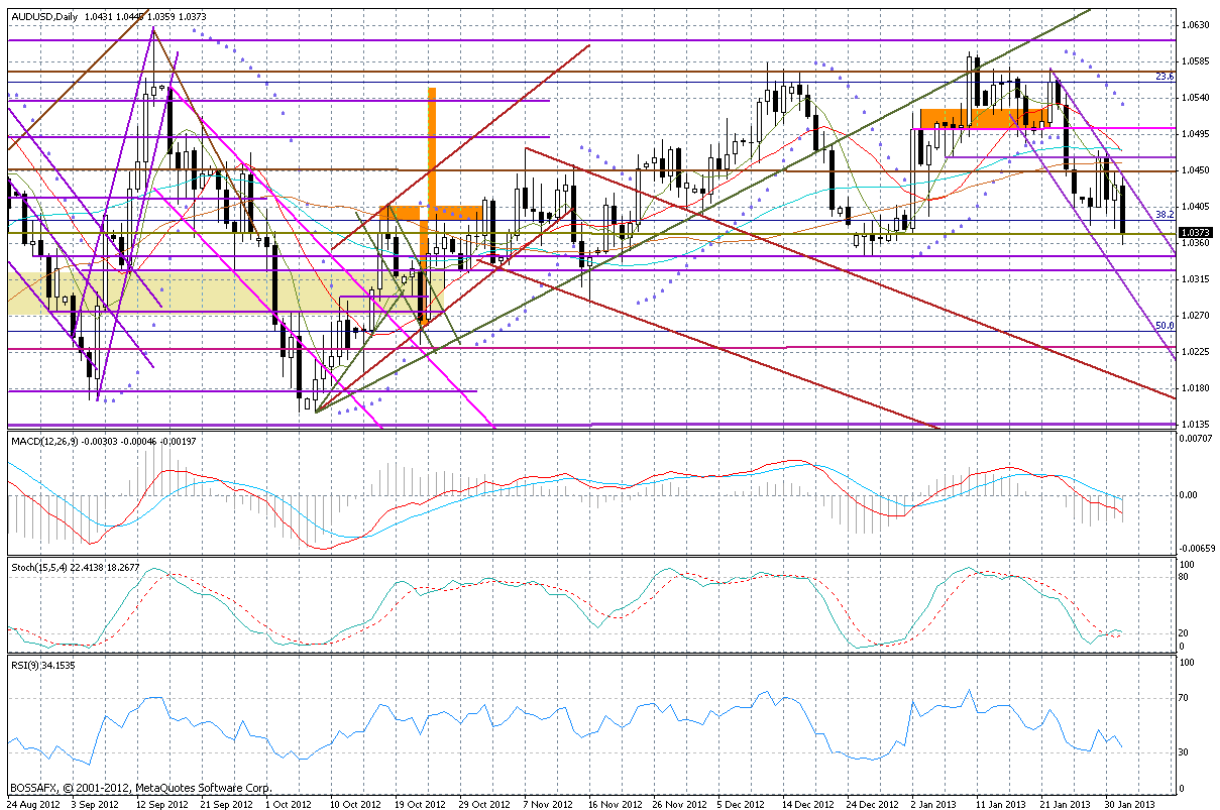
Na wykresie EUR/USD mamy wybicie ponad kolejną barierę na 1,36 i dość silny trend wzrostowy. W takiej sytuacji oczekiwanie głębszej korekty może być zbyt ryzykowne, co nie oznacza, iż krótkoterminowo nie możemy dzisiaj wrócić poniżej 1,36 w przypadku lepszych odczytów z USA po południu.



Wykres dzienny EUR/USD

Na przeciwnym biegunie znajdują się notowania dolara australijskiego, który słabnie przed zaplanowanym na najbliższy wtorek posiedzeniem Banku Australii. Pomimo, że prawdopodobieństwo cięcia stóp o 25 p.b. do 2,75 proc. jest wciąż poniżej 50 proc., to na rynek napływają mieszane dane. Wskaźnik PMI dla przemysłu za styczeń spadł do najniższego poziomu od czerwca 2009 r. osiągając poziom 40,2 pkt., a inflacja w cenach producentów (PPI) obniżyła się w IV kwartale do 1 proc. r/r (najniżej od II kwartału 2010 r.). Jednocześnie na rynek napłynęły mieszane dane z Chin. Indeks PMI liczony przez Markit/HSBC wzrósł w styczniu do najwyższego poziomu od dwóch lat (52,3 pkt.), podczas kiedy opracowywany przez instytucje rządowe nieoczekiwanie zniżył do 50,4 pkt.

Na wykresie AUD/USD widać rosnące prawdopodobieństwo wybicia się poniżej minimum z grudnia ub.r. na 1,0344, co może mieć swoje znaczenie w średnim terminie (formacja podwójnego szczytu). W krótkim okresie ważne jednak mogą okazać się wsparcia w okolicach 1,0325-30 i 1,0280-85. Opór to rejon 1,0400.



Wykres dzienny AUD/USD

Opracował:**Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ***Nota prawna:*

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.